

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświęconych. — Numer pojedynczy 6 marek.

ADMINISTRACJA

Telefona 44-45 — Dzwonić o godz. 9-2. — 13-47 w nocy.
CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz nonp. przed tekstem 30 mk., za tekstem 10 mk., w tekście 40 mk. Nakrojki po 15 mk. za wiersz. Ogłoszenia drobne po 5 mk. za wyraz. Poszukującym pracy po 2 mk. Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wieczorem, liczą się o 20% drożej.
Prenumerata z odnośzeniem do domu i przez poczt. wynosi 150 mk. mies. Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięcznie.

STRAŻ KRESOWA



REDAKCJA

Redaktor przyjmuje codziennie od 11 r. do 1 popoł.
Sekretariat redakcji czynny od 11 do 1 popoł.
i od 5 do 7 wiecz.

Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Z Komitetu obchodu ku uczczeniu zamordowanych i poległych w obronie Białegostoku.

Dzisiaj, we czwartek, dn. 21 bm. o g. 5 popoł., w lokalu Starostwa (ul. Sienkiewicza) odbędzie się posiedzenie Komitetu obchodu uroczystości ku uczczeniu poległych w obronie Białegostoku i ofiar mordu bolszewickiego. Komitet zwraca się z prośbą do przedstawicieli wszystkich instytucji o przybycie, gdyż rozważane będą sprawy wielkiej wagi.

Kto weźmie udział w konferencji w Hythe.

Paryż, 20.4. (Pat.)

Zdaniem dzienników, Marszałek Foch, generał Weygand, lord Carson i marszałek Wilson wezmą udział w konferencji w Hythe.

Polska delegacja w Budapeszcie.

Bukareszt, 20.4. (Pat.)

Wczoraj wieczorem przybyła do Budapesztu polska delegacja dla spraw gospodarczych. W salonie dworca kolejowego zebrało się na powitanie gości liczne grono wybitnych osobistości węgierskich. Delegację przyjmowano bardzo uroczysto.

Z komisji międzysojuszniczej.

Barcelona, 20.4. (Pat.)

Międzysojusznicza konferencja do komisji tranzytowej wybrała nowych członków komisji doradczej dla spraw tranzytowych, a w ich liczbie delegata Polski.

Projekt angielskich właścicieli kopalń.

London, 20.4. (Pat.)

Właściciele kopalń wystąpili z nowymi propozycjami, przewidującymi utworzenie Narodowego komitetu dla spraw płac zarobkowych, oraz ustalenie skali minimalnych zarobków.

Przyjazd delegacji Górnośląskiej do Warszawy.

Warszawa, 20.4. (E.E.)

W przyszłym tygodniu przybędzie do Warszawy delegacja Górnośląskiego komitetu obrony Kresów Zachodnich celem przedłożenia skrajności i rządowi materiałów rzeczywiście stwierdzających fałszerstwa i nadużycia plebiscytowe.

Wymiana lokomotyw na nowe.

Warszawa, 20.4. (E.E.)

Ministerstwo kolei jak donosi „Przegląd Wieczorny” zapoczątkowało wymianę z jednym z państw sąsiednich starych parowozów na nowe. Za polskie zużyte parowozów, których w Polsce nie można naprawić, otrzymuje Polska jeden parowóz nowy ostatniego systemu.

Konferencja w sprawie ratyfikacji traktatu.

Warszawa, 20.4. (Od wł. kor.)

W ministerstwie spraw zagranicznych pod przewodnictwem wiceministra Dąbskiego odbyła się konferencja członków polskiej delegacji pokojowej dla przygotowania materiałów dla międzyministerialnej komisji mającej sobie powierzone wykonanie traktatu. Data wyjazdu sekretarza delegacji p. Ładosia do Mińska celem wymiany dokumentów ratyfikacyjnych nie została jeszcze ustalona.

O uznanie Litwy.

Warszawa, 20.4. (Tel. od wł. kor.)

„Gazeta Warszawska” donosi z Londynu, iż tamtejsze poselstwo litewskie ogłosiło deklarację, żądającą uznania Litwy. Poselstwo wyraża pewność, że jeżeli Anglia uczyni pierwszy krok, to inne państwa nie będą się sprzeciwiały. Po uznaniu Anglii będzie można skutecznie kontrolować rynki litewskie, w przeciwnym razie, zbliżenie Litwy do Niemiec jest nieuniknione.

Polska winna domagać się całego G. Śląska.

Warszawa, 20.4. (kor. wł.)

„Gaz. War.” w artykule wstępnym domaga się, ażeby zarówno jak Niemcy, tak i Polska zgłosiła pretensję do całego G. Śląska. Obszar, który większością opiewał się za Polską, należy wrócić do Rzeczypospolitej, a pozostałej części Górnego Śląska należy pozostawić możliwość, aby się opowiedziało jeszcze raz w terminie późniejszym.

Zakończenie pracy komisji dla spraw górnośląskich.

Warszawa, 20.4. (kor. wł.)

Z Paryża donoszą, że Międzysojusznicza Komisja Plebiscytowa w Opolu zakończyła już swoje prace i przedstawi w ciągu bieżącego tygodnia wnioski swe Radzie Najwyższej. Decyzja państwa sprzymierzonego zapadnie w pierwszych dniach maja, gdyż rząd francuski nie życzy sobie łączyć tej sprawy z układami o odszkodowaniu. Oficjalnym przedstawicielem Rządu polskiego wobec Rady Najwyższej będzie Korfanty.

Projekt rozdrobnienia Niemiec.

Bytom, 20.4. (E.E.)

Międzynarodowe koła niemieckie donoszą, że w Niemczech zaczyna się zarysowywać projekt rozdrobnienia Rzeszy niemieckiej na przesadnie drobne jednostki państwowe, celem uniknięcia wypłaty odszkodowań. Wysuwany jest, między innymi, projekt następującego podziału terytorjów Niemiec pomiędzy nowopowstające państewka: 1) Turyngia obejmowałaby prowincję Hessa aż do miasta Kappel, dalej całą Saksonję wraz z Turyngią i częścią Śląska Środkowego. 2) Państwo niemieckie południowe obejmowałoby Wirtemberg i Baden. 3) Bawaria z częścią Palatynatu, ewentualnie Arysja. 4) Państewko Hanzeatyczne, w skład którego weszły by Hannover, Oldenburg, Westfalja i miasta Hanzeatyczne. Każde z państw powyższych, według przedstawień Niemców miałyby odrębne tendencje społeczno-narodowe. Turyngia miałaby charakter socjalistyczny, radykalny; Niemcy południowe protestancko-liberalny; Bawarię katolicki. Następnie zostałyby utworzone republika Nadreńska i Prasy, mniej więcej w granicy z czasów Napoleona I, obejmujące Brandenburg, Pomorze, resztki Śląska i Poznańskiego, oraz Prasy zachodnie.

Pogrzeb cesarzowej niemieckiej

Berlin 20.4. (Pat.)

Pogrzeb cesarzowej niemieckiej odbył się wczoraj przy udziale setek tysięcy ludności, członków domowej rodziny cesarskiej, rodzin książęcych i około 100 najwybitniejszych generałów.

Strajk manifestacyjny w Warszawie.

Warszawa, 20.4. (E.E.)

Dzisiaj wybuchł w Warszawie jednodniowy strajk manifestacyjny pracowników wszystkich banków przez banku Towarzystwa Współdzielczych Strajk miał na celu poparcie pracowników banku Handlowego.

Rozłam wśród ewangelików.

Warszawa, 20.4. (Pat.)

Polscy ewangelicy w dzielnicach zachodnich postanowili odłączyć się od wspólnoty niemieckich i stworzyć nową organizację kościoła ewangelickiego.

Kronika polityczna.

Repatriacja
(kor. wł.)

(K) Zapoczątkowany powrót jeńców i uchodźców zaczyna przybierać coraz poważniejszy zasięg. W związku z powyższym rząd przystępuje do uruchomienia całego aparatu pomocniczego, którego zadaniem będzie przeprowadzić jaknajskładniej powyższą akcję. W Baranówkach i Równem wrt pracy górniczej, w kraju przygotowywane są pomieszczenia na tysiące uchodźców, szczególną pieczę otaczają się sprawę przygotowań dla dzieci sierot i bezdomnych. Jest duża nadzieja, że cała praca pójdzie znacznie składniej, niżeli to już miało miejsce w uprzednich okresach przyływającej fali emigracyjnej.

Budżet Ministerstwa Oświaty.
(kor. wł.)

(K) Likwidacja okręgu wojennego odbija się w bardzo dodatni sposób na sprawie podniesienia innych dziedzin życia, które na skutek tego mogą się poszerzyć znacznym rozwojem. Obecny budżet ministerstwa oświaty został podniesiony do 8 miliardów marek, co stanowi około 5 proc. całego budżetu państwowego, gdy w roku ubiegłym niewiele przekraczał on cyfrę jednego procenta.

Brukselska konferencja polsko-litewska.

(Obopólny modus vivendi. Warunki wstępne. Sprawa aprowizacji ziemi wileńskiej przez kowieńską. Złe strony tej ewentualności. Stosunek militarny. Represje kowieńskie)

(Od naszego korespondenta).

WARSZAWA, 19 kwietnia.

Wedle ostatnich wiadomości, brukselska konferencja polsko-litewska, jaka się miała wczoraj rozpocząć w Brukseli, podejmie na razie tylko sprawę stworzenia modus vivendi między obydwojema krajami. Strona zasadnicza układów dozna kilkukrotnego odroczenia.

Stworzenie modus vivendi między Polską a Litwą Kowieńską, na którym zależy przewodniczącemu konferencji p. Hymansowi, obejmując trzy kwestie: po pierwsze: aprowizację ziemi wileńskiej przez Litwę Kowieńską pod nadzorem komisji kontrolnej Ligi Narodów; powtóre: astosankowanie armii gen. Żeligowskiego do Naczelnego Dowództwa, wreszcie postępowanie rządu kowieńskiego względem polaków.

Na podstawie informacji źródłowych przychodzi mi udzielić wyjaśnienia co do wspomnianego przedmiotu obrad.

Liga Narodów uchwała z 3 marca wczoraj Polskę, aby przyjęła propozycję Litwy Kowieńskiej, która wyraziła gotowość do aprowizowania Litwy wileńskiej, przez komisję kontrolną L. N. miała wykonywać nadzór nad rozdziałem środków żywności.

Rząd polski propozycję w tej formie odrzucił, wyrażając tylko gotowość do zakupu żywności na Litwie Kowieńskiej, ale odmawiając swej zgody na jakikolwiek nadzór.

Czem się tłumaczy to stanowisko naszego rządu?

Po oswobodzeniu Wilna od najeżdźcą bolszewickiego w październiku 1920 r. stosunki aprowizacyjne były zrazu trudne. Ale już od połowy grudnia nastąpiła poprawa. Rząd polski dostarczył 3,670,000 kg. zboża, z inicyjatywy prywatnej dowieziono w czasie od listopada do stycznia 6,223,000 kg., w lutym 4,048,000 kg. droga darów osiągnięto półtora miliona kg. Łącznie z własnymi zapasami krajowymi, jakie mimo najeżdźcy udało się ocalić, wspomniana pomoc zewnętrzna zabezpieczyła miejscowe zapotrzebowanie. Stan aprowizacji na Litwie wileńskiej można też nazwać obecnie pomyślnym. Ceny w Wilnie są niższe niż

w Warszawie, (font kartofil, Wilno 8 mk., Warszawa 10 mk., mięso Wilno 60 70 mk., Warszawa 80 mk.).

To też gdy Litwa Kowieńska za pomocą komisji kontrolnej L. N. uczyniła swą propozycję aprowizacyjną, ludność miejscowa postanowiła ją odrzucić, a niektóre agropowania o zabieranie politycznym uczyniły to nawet w sposób drastyczny: stanowiąc, przypominając przy tej sposobności, jak rząd kowieński gnębi polaków.

Pominąwszy zresztą stronę rzeczową, propozycja kowieńska nie przedstawia korzyści materialnych. Na Litwie Kowieńskiej jest w obieg waluta niemiecka i ceny za tamtejsze produkty, wraz z kosztami transportu, przekalkulowane na markę polską, byłyby niepomierne wysokie. Gdy 20 pudów zboża kowieńskiego kosztuje z transportem 800 mkp., departament aprowizacji ta samą ilość żyta dostarcza za 540 mkp., maki za 580 mkp. Apropowizacja z Kowna nie spowodowałaby niższych cen, zresztą Prusy wschodnie wydobywają z Litwy Kowieńskiej co mogą, nie pozostawiając wcale nadmiaru żywności.

Wobec takich danych, nie było rozsądnych powodów do przyjęcia propozycji, awarankowanej nadto nadzorem rozdziałem.

Należy jeszcze oświetlić zarzut Ligi Narodów, dotyczący nadmiaru odlogów, wynoszących jakoby 80 proc. ziemi uprawnej. Cy do tego wystarczy przypomnieć, że zarząd ziem wschodnich, przy rozpoczęciu czynności zastał również 80 proc. odlogów, a pod koniec swej działalności osiągnął ten wynik, że produkcja własna zaspokajała potrzeby miejscowe. Odlogi wykazuje zresztą tylko wielka własność, właścicielstwo swoje ziemi uprawia w całości. Na zasiewy wiosenne rząd polski wysłał 220 wagonów owsa i jęczmienia, 100 wagonów ziemniaków, 16 wagonów innych płodów i zasiewy te będą dokonane.

Opaczny jest dalej zarzut komisji kontrolnej Ligi Narodów, dotyczący zniszczenia przemysłu i zaniedbania prac dla jego odbudowy. Otóż stwier-

dzić można, że tempo odbudowy jest zadowalniające, sporo fabryk w raach paszczono. Ziemia wileńska w czasach normalnych miała znaczny eksport. W r. 1913 wynosił on (drzewo deski, terpentyna, skóry, liny, szelcina i t.p.) łącznie 110 mil. franków. Gdyby ze strony Litwy Kowieńskiej pod auspicjami komisji kontrolnej L. N. nie stawiano rozwojowi przemysłu złośliwych przeszkód, dawałoby się się np. w przecięcia połączenia kolejowego za pomocą t. zw. odcinka neutralnego, stosunki byłyby już teraz doznale sprawy radykalnej.

Ostatni wreszcie zarzut, jakoby wojsko na Litwie wileńskiej pozbawiło kraj żywności, jest obecnie zgola nieprawdziwy. Zrazu aprowizacja wojska co prawda szwankowała, ale od końca grudnia Naczelnego Dowództwa wyżywia wojsko w zupełności same i wszelkie rekwizycje astają.

Wobec tego stanu rzeczy, delegacji polscy w Brukseli nie będą mogli zgodzić się na aprowizację ze strony Litwy Kowieńskiej.

Kwestję drugą, sprawę armii gen. Żeligowskiego, można załatwić w kilka słów. Wszystkie pogłoski o rzekomych zamiarach agresywnych tej armii względem Litwy Kowieńskiej, okazały się wymysłem. Również do wybryków wojsk litewskich nie należy przywiązywać zbytnej wagi. Zresztą wojska Rzeczypospo-

litej są tak rozlokowane, że Wilna nie nie grozi.

Na konferencji brukselskiej przypadnie więc tylko stronie polskiej podnieść zarzut zasadniczy, co do prześladowania żywoła polskiego na Litwie Kowieńskiej. Wszystkie informacje stamtąd nadechodzące świadczą o niestabnym ucisku polskości, terrorze, aresztowaniach i t. p.

Najbardziej jest zarządzenie, wedle którego majątki nieobecnych polaków alegalnie konfiskacie. Aby zaś nie dopaść do powrotu polaków, rząd kowieński obmyślił szeregi małostkowych szykan, których narzędziem jest przedstawiciel kowieński w komisji kontrolnej p. Joninas. Wedle informacji rządowej, przepasek na Litwie Kowieńską a dziela komisja kontrolna Ligi Narodów na zasadzie pozwolenia przedstawiciela rządu kowieńskiego p. Joninas. Zgodnie z instrukcjami szego rządu p. Joninas odmawia wszelkie wydania przepasek obywatelom polskim.

Konferencja brukselska szakać chce przedewszystkiem modus vivendi między Polską a Litwą Kowieńską.

Zachodzi obawa, że niczego nie znajdzie.

Bo na zawisł kowieńską niema lekarstwa.

Bazylewski.

Posiedzenie Magistratu.

w dniu 15 kwietnia 1921 r.

1) Statut opłat na rzecz w. m. Białegostoka za korzystanie z gruntów miejskich na alieach i placach, z przestrzemi nad nimi oraz z napisów i urządzeń reklamowych w. m. Białegostoka (ref. Prezydent miasta p. B. Szymański).

Referent komunikuje, iż powyższy statut, uchwalony na wniosek Magistratu przez Radę Miejską w dniu 23 kwietnia 1920 r., został zatwierdzony reskryptem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 18 marca 1921 roku oraz składa następujący wniosek: zważywszy iż do chwili opracowania statutu upłynął rok czasu i warunki ekonomiczne kraju, zawdzięczając obniżeniu się wartości marki polskiej i wynikające stąd drożyznie aliegi radykalnej zmianie, stawki podatkowe w obecnej chwili już nie są aktualne i winny być podniesione co najmniej czterokrotnie.

Do ścigania jednak podatka należy przystąpić niezwłocznie, pobierając stawki wskazane w statucie, jako zaliczkę na powyższy podatek z zastrzeżeniem, iż z chwilą zatwier-

dzenia przez Władze Nadzorcze podwyższonych stawek reszta należności, przypadającej na rzecz kasy miejskiej z tego tytułu za rok 1921 będzie pobrana od płatników.

Magistrat powyższy wniosek akceptuje i uchwała przekazać go na zatwierdzenie Rady Miejskiej.

2) Statut o pobieraniu opłat kancelaryjnych na rzecz kasy miejskiej m. wojewódzkiego Białegostoka.

(Ref. Prezydent miasta p. B. Szymański).

Powyższy statut został uchwalony na wniosek Magistratu przez Radę Miejską w dn. 23 kwietnia 1920 r. lecz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie uchwalilo go w redakcji, opracowanej przez Magistrat, i obecnie zwraca do ponownego rozpatrzenia w redakcji już poprawionej. Po zreferowaniu sprawy przez p. Prezydenta Magistrat akceptuje projekt statutu i uchwała przekazać go Radzie Miejskiej. Opłaty kancelaryjne będą wynosiły: mk. 40. od zaświadczeń metryk, swia-

Roman Wolski.

Sen i jawa.

Potem po kolei powoływano innych delikwentów, których albo wypuszczono na wolność, lub też stojkowio odprawiali ich do oddzielnego arsztu.

Aż przyszła kolej i na mnie. Przeprowadzony więc zostałem aż do czwartego pokoju, w którym był urządzonego gabinetu komisarza.

P. komisarz siedział przy biurku obitem zielonym saknem. Był to mężczyzna średnich lat, aperiamentowany, w aniformie wojskowej, robił wrażenie dosyć przyjemne przyjął mnie też grzecznie z zapytaniem.

— W jaki sposób pan przeszedł granicę bez paszportu?

Opowiedziałem mu wszystko z detelami, nadmieniając, że jeżeli mi nie wierzy, to niech będzie łaskaw podać depeszę na granicę, gdzie był mój paszport wizowany, prztem prosilem go o zwolnienie mnie z arsztu.

Ugrzeczniony komisarz, ciągle aśmlechnięty odpowiedział.

— Wehódz w pańskie położenie i współczuję, lecz cóż mogę pana poradzić, kiedy nasze prawo jest

26) takie. Na podawanie depeszy nie mam landuszów, i pana bez legitymacji zwolnić nie mogę.

— Niechże pan łaskawie osądzi, jestem zupełnie niewinny, i masz się siedzieć w arszie, w towarzystwie złodziei i innych wyrzatków społeczeństwa—tłumaczyłem rozżalony.

Zapewne, że nie jest to przyjemne, lecz cóż na to poradzić? — mowil wesoło komisarz.

— Czy pan nie pamięta gdzie pan ostatni raz swój paszport schował?

— Pamiętam, że na komorze przyjechałszy z zagranicy.

— A czy pan ma jakie rzeczy?

— Mam walizkę i sakwoją, zostawione a tragarza na dworcu.

— Więc może pan zamlast do kieszki tam schował swój paszport?

W tem przypomniało mi się, że w chwili rewizji mego rzeczego bagażu na komorze wręczono mi paszport, więc prawie pewny byłem, że tam musi się znajdować. Chwyciwszy się więc tego jak deski, zbawienia, rzekłem.

— Panie komisarzu! Teraz przypominał sobie dokładnie, że paszport mój przez prędkość, włożyłem do walizki między rzeczy.

Proszę więc bardzo, pozwólić mi pójść po niego na dworzec.

— Dobrze, tylko masz dodać pana straż. Wypaczy pan, na mem stanowiska ostrożność konieczna—samitował się p. komisarz.

— Zapewnie zgadzam się i weale się nie dziwię. Pozwoli pan, że ma się przedstawić czem właściciel jestem—ta opowiedziałem, jakie stanowisko społeczne zajmuję.

— Bardzo mi przyjemnie — odrzekł pan komisarz, podając mi rękę i powiększając swój wrodzony aśmlech, dodał — ot widzi pan, jak to człowiek nie może się niczego wyrzekać. Czy pan myślał wczoraj że dziś będzie siedział w koczku?

— O tak! tegom się nigdy nie spodziewałem!

— Zaraz pana dodam ładził rewirowego, który z panem pójdą na dworzec, tam rewirowy sprawdzi pański paszport i już pan nie będzie potrzebował fałgować się z powrotem do cyrkula, lecz będzie pan wolny — poczem naelsnął dzwonek i do gabinetu wszedł policjant ze słowami.

— Co wielmożny pan rozkaże?

— Przyszykować trzech stojkowych, którzy pójdą z tym panem na dworzec i zwołają ta do mnie dyżurnego rewirowego.

— Stacham odrzekł i zaraz wyszedł.

— Zaraz pan będzie mógł z nim iść.

— Dziękuję bardzo—odrzekłem, kłaniając się. W tej chwili wszedł do gabinetu rewirowy w pełnym rynsztunku, do którego podszedł komisarz i zamieniwszy z nim po cicha kilkanaście słów odezwał się do mnie.

— Może pan iść—przezem podał mi rękę. — Do widzenia pana a co było złego, to proszę wybaczyć.

Ukłoniłem mu się i poszedłem za rewirowym.

W ostatnim pokoju czekało na nas trzech aźbrojonych stojkowych. W takiej aświe podążyłem na dworzec, ka zadiwienia wszystkich przechodniów.

Na dworcu, przy pomocy szwajcara, odszakano tragarza z moimi rzeczami, w walizce zaś pomiędzy obraniem leżał mój paszport, sprawa tyła mych przykrości.

(C. d. n.)

Dziś w 4-oh aktach
Wojacek z gwadelopy czyli mój o dwóch żonach

Lipowa 18.

Teatr Rozmaitości
Teatr polowy No 6.

decew śmierci, słabow i rozwodów, od zaświadczeń o przynależności do obywatelstwa Państwa Polskiego, za odpisy wyciągów i streszczeń dokumentów. Mk. 20.—od wszelkich innych zaświadczeń, świadectw i t. p. nie wyszczególnionych w punkcie powyższym. Od podań pobiera się Mk. 20.—od pier szego arkusza i Mk. 10.—og każdego następnego. Od podań zbiorowych opłata pobiera się tyle razy, ile osób podało takowe.

Opłata za wydane paszporty na żywy inwentarz wynosi: po Mk. 50.—za paszport dla jednej owcy, kozy i cielęcia, po Mk. 100.—za paszport dla konia, osła, mała, bydła rogatego dorosłego i świni.

3) Sprawa opłat badawianych (referacja Prezydent miasta p. B. Szymański)

Wobec znacznych kosztów, jakie pociągają za sobą załatwianie spraw wpływających do wydziału Badawianego, Magistrat, achwala pobieranie niżej podanych opłat, jako zwrot kosztów, od poszczególnych osób.

a) Za załatwianie podań osób prywatnych z wypowiedzeniem opinii wydziału Badawianego mk. 50.

b) Za rozpatrzenie planów, przedstawionych wydziałowi, od formata i arkusza mk. 100.

c) Za dozór techniczno-badawiany, 1) Za deklarację o przyjęciu nadzoru nad budową:

od badawczego mk. 100.
od majstra przedsiębiorcy marek 500.

2) Za każdorazowe obejrzenie budowli po zezwoleniu na budowę mk. 100.

3) Za każde dodatkowe oględziny, spowodowane przez właściciela z powodu prowadzenia robót niezgodnie z przepisami badawianymi mk. 500.

4) Za odbiór budynku w stanie surowym mk. 500.

5) Za zezwolenie na rozebranie budynku od mk. 50 do mk. 500. (Wysokość opłaty określa wydział Techniczno-Badawiany)

6) Za zaświadczenie odręsa kosztorysów i planów, zatwierdzonych przez wydział od formata i arkusza mk. 50.

d) Za wystawienie świadectw celem regałacji hipoteki i założenia akt hipotecznych oraz wyciągi z księgi szacunkowej mk. 100.

Powyższą achwałę przekazać na zatwierdzenie Rady Miejskiej.

B. S.

WAPNO

wyborowe kieleckie z własnych zakładów „WIETRZNI” wapnianych w ładunkach wagonowych dostawa natychmiastowa

CEMENT, SMOŁĘ gazową

Papę dachową, gwoździe, karbid

POLECA

2027

Dom Handlowy

MIECZYSLAW ZAGAJSKI

Warszawa, Siemna 25. Tel. 297-55.

Kronika.

Ku uczczeniu zamordowanych i poległych w obronie m. Białegostoku. W dniu dzisiejszym, w lokalu Starostwa o godz. 5 wiecz. odbędzie się posiedzenie Komitetu Obchodu. Uroczystość obejmie zakres szerszy niż zamieszczono pierwotnie. Oto w dniu tym Białystok złoży hołd swój poległym w obronie miasta, i ofiarom morda jednocześnie.

W pierwszej części uroczystości, oddanie cześci poległym, w obronie Białegostoku według wszelkiego prawdopodobieństwa, weźmie udział wojsko, mianowicie odbędzie się defilada, przed tymczas. pomnikiem „Wyzwolenia”, na Rynku Kościuszki. Przed pomnikiem też przedfiluje pochód eady, poczem ada się na miejsce morda ofiar najazdu.

Karty pocztowe ze zdjęciami ofiar morda i namery pamiątkowe „Dziennika Białostockiego”, wydawane będą p.p. delegatom wszystkich instytucji organizacji, które wezmą udział w pochodzie w sobotę, dnia 23 bm. od godz. 9 do 2 i od 5 do 7 i w niedzielę dn. 24 bm. od g. 8 rano do 11 m. 30 w poł.

Zwracamy uwagę, iż będzie to jeden ze środków zdobycia funduszy na afundowanie pomnika zamordowanym i na okazanie pomocy wdowom i sierotom po zamordowanych.

Ze związku strzeleckiego Sekcja sportowa Związku Strzeleckiego komunikuje nam, że już w pierwszych dniach maja br. przystąpi do otwarcia parku sportowego. Pracę przygotowawczą dzięki zezwoleniu stanowiska miasta i D. O. G. posuwają się w szybkim tempie naprzód. Badoją się dwa boiska do

piłki nożnej, bieżnia przesakód, boisko lekko atletyczne, oraz bieżnia długości 409 mtr. do biegów płaskich.

Mąka. W ostatnich czasach dowieziono do Białegostoku tyle mąki amerykańskiej, że cena jej spadła. Związek kooperatyw sprowadził z Gdańska 4 wagony mąki najlepszej gatunku, którą sprzedawał w detalu po 58 mk. za fant.

Żydzi otrzymali na „mące” więcej mąki, aniżeli spotrzebować mogą.

Ostatnio otrzymała znaczną ilość mąki także Rada opiekuńcza.

Wszystko to sprawiło, że szpital wojskowy otrzymał mąkę po 53 m., na czym skarb państwa oszczędza około 250,000 marek, gdyż dotychczasowi dostawcy w ofercie swojej podali cenę o 35 marek na kilogramie wyższą.

7. Ogniska.

Zarząd „Ogniska” w Białymstoku zawiadamia P. członków, że po przełamaniu największych trudności, jakie nastręczało ma przejęcie i opróżnienie lokalu—racc przygotowanie do otwarcia „Ogniska” są w pełnym toku. Ponieważ jednak wielką przeszkodą dla Zarządu jest brak środków finansowych, zwraca się przeto do P. T. członków, aby ci, którzy dotychczas nie wnieśli wpisuowego oraz wkładki za miesiąc marzec i kwiecień zechcieli wnieść takowe w czasie jaknajkrótszym.

Pieniądze składać należy na ręce panów: Wicherta — Okręg arz. ziemski, Giebockiego—poddyr. kolejowa, Ciejki — województwo.

P. T. członkowie wojskowi na ręce por. Borzęckiego z Komendy placu.

Teatr i sztuka.

Teatr pol. № 6 „Rozmaitości.”

„Wujaszek z Gwadelupy”

czyli

„Mąż o dwóch żonach.”

(Farsa w 4 aktach Bissona).

W teatrze pod dyrekcją p. Wojtaszka, jak na dzisiejsze czasy, dziwy się dzieją, bo oto już niejednokrotnie sygnalizowaliśmy zmiany ka lepszym zarównu w doborze repertuaru, jak i w doborze sił artystycznych. Widzieliśmy godne uznania

borykanie się p. Wojtaszka z przeszkodami, które kogo innego zniechęciłyby dawno (że wymienimy scenę, arządzenia techniczne i t. d.)

A jednak, mimo wszystko, wyniki pracy są dzisiaj takie, że powlaszować możemy.

Etapy, jakimi zdąży teatr pol. № 6, to „Wesoła wydra” zawiadająca, prima żołnierskiego humoru z okopów, dalej dostojownie repertuaru do wymagań audytorjum, okres kabaretowy, trzeci etap operetkowy i nareszcie teraz w repertuarze widzimy komedijki lekkie i farsy. Nie możemy żądać od p. Wojtaszka, by dawał nam repertuar poważny, żądaliśmy, by to co daje było utrzymane na poziomie artystycznym, temu wymagania stało się zadaniem.

Wystawiona w poniedziałek premiera farsy Bissona była odegrana rzecz można bez zarzutu (mam na względzie personel męski). Odezuć się daje kicunek reżyserski i starania dokładane przez p. p. artystów.

Obsada ról męskich w teatrze „Rozmaitości” dziś jest b. dobra. P. p. Orłowski, Nawrocki Miński, Wojtaszek są artystami w pełnym znaczeniu tego słowa. Umieci bawić, kazali wierzyć w nieprawdopodobne rzeczy i śmiać się beztrudnym śmiechem. Akcja farsy żywa z zacięciem iście francuskim, oni na chwilę nie nadziła widza. Z wykonawców, poza wymienionymi, wyróżnił się p. Kostański—Hłopot—Hilarjusz—w roli bratanka don Federigo. W roli bohatera swej, nie szarżując zresztą zbyt, dał wyśmienity typ naiwnego, trochę głupskiego, wywołując też każdym swym słowem kaskady śmiechu.

Co do obsady żeńskiej, wypadła słabiej. P. Belachna miała kształty, które wcale nie zdredzały jej wieku dziewczęcego, razila więc to i owo; już znacznie lepiej wyglądała i była w roli matczka Belachny. Krótka epizodyczna rola pokojówki wypadła najlepiej, bo załotnie, swobodnie i mile odegrana.

Ogólne wrażenie, jakie wieczór premierowy pozostawił, sympatyczne i każdemu kto się chce abawić radzilibyśmy zajrzeć do „Rozmaitości,” a nie pożalać.

Mimowolnie nasawało się porównanie, jakże inaczej wyglądałaby ta sama sztuka w tej samej bodaj obsadzie na scenie, odpowiadającej chociażby wymogom prymitywnym. Elmary.

Dziś

Kino „APOLLO”

Dziś

Areydielo wytwórni „Triangle” w Nowym Jorku

Urwis dziewczyna

Nad program Z E M S T A Dramat życiowy w 2 aktach wytwórni „Nordisk” w Kopenhadze.

Niebywała pełna humoru farsa amerykańska w 6 akt. Wspaniała gra artystów, przepiękne widoki, sensoryjne efekty. W roli głównej

Bessie Bariscale

Dla dzieci i młodzieży wzbroniono.

MODERN

Serce kobiety—wieczna tajemnica. Zbadanie duszy kobiecej, jest niemożliwą, jak jest również niemożliwością dać ocenę wartości kobiety.

DZIŚ nowa gwiazda kinematograficzna, premiowana piękność

MELLITA FEROW

podbija serca wszystkich w 6-ku aktów: dramacie

p. t.

Żywe pochodnie czyli

Tragedja duszy dziewczęcej w noc poślubną

Jest to dramat, który swoją treścią, fascynującą grą artystów i wstrząsającymi scenami, wywołuje łzy u publiczności.

W najbliższych dniach

ORLĄTKO

W najbliższych dniach

Ostatni seans o g. 9.30 w.

Wujaszek z Gwadelupy czyli mąż o dwóch żonach

Lipowa 18.
Teatr „Rozmaitości”
teatr polowy № 6.
Dyr. Wojtaszek.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, Wydział Rejestru - Handlowego obwieszcza, że w dn. 20 stycznia 1921 r. do działu B. pod № 8 wciągnięte przedsiębiorstwo handlowe pod firmą:

(Dokończenie)

W dnia 29 stycznia 1921 r. do działu B. pod № 9 została wciągnięta przedsiębiorstwo handlowe pod firmą: „Polska Drukarnia w Białymstoku - Spółka Akcyjna”. Przedmiot - Eksploatacja własnej drukarni i litografii w Białymstoku, otwarcie hurtowego składu papieru, fabrykacja kartek, wydawnictwo pism codziennych, tygodniów, broszur i t. p. - Siedziba w Białymstoku przy al. Warszawskiej, № 61. - Spółka rozpoczęła czynności 1 czerwca 1920 r. Kapitał zakładowy wynosi 250.000 Mk. i podzielony jest na 500 akcji, po 500 Mk. każda. - Całkowity kapitał zakładowy został wpłacony. Członkami Zarządu spółki są: 1) Karol Tollpecko, zamieszkały w Białymstoku, al. Warszawska, № 19, 2) Aleksandra Tollpecko zamieszkała tamże i 3) Feliks Winawer, zamieszkały w Warszawie, al. Długa, № 18. - Wszelką korespondencję w imieniu spółki podpisuje jeden członek Zarządu również dostateczny jest podpis jed-

nego członka Zarządu do odbierania z przeży pieniądzy, pożyczek i dokumentów; - wszelkie pomyślenia, umowy, akty, tudzież ządania zwrotu sum z instytucji kredytowych podpisuje 2-ch członków Zarządu, jeżeli na rachunek bieżący podpisuje jeden z członków Zarządu, upoważniony przez uchwałę Zarządu, przy czym upoważnienie to udzielone zostało członkom Zarządu: Karolowi Tollpecko, Aleksandrze Tollpecko i Feliksowi Winawerowi. - Przedsiębiorstwo jest spółką Akcyjną, statut której został zatwierdzony w d. 12 marca 1290 r.

Spółka została zawłazana w dn. 31 maja 1920 r., na czas nieograniczony.

Sędzia Rejestrowy
D. Kulikowski
w z. Sekretarza A. Izbička

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku obwieszcza, że w d. 16 marca 1921 r. do Rejestru Handlowego, działu A. zostały wciągnięte następujące firmy:

(C. d.)

Pod № 588. - Firma przedsiębiorstwa: „T. Awnet”. Przedmiot - Sprzedaż cakierek, owoców i wody sodowej. Siedziba - Białystok. Ry-

nek Kościuszki, № 16 Istnieje - od 1 stycznia 1919 r. - Właścicielka T. Awnet, zamieszkała w Białymstoku, al. Piotrkowska, № 2.

Pod № 589. - Firma przedsiębiorstwa: „T. Awnet”. Przedmiot - Wyroby orzech, sprzedaż chleba i bułek. Siedziba - Białystok, al. Piotrkowska, № 2 Istnieje - od 20 lat. - Właścicielka T. Awnet, zamieszkała w Białymstoku, al. Piotrkowska, № 2.

Pod № 590. - Firma przedsiębiorstwa: „Cakieria - T. Awnet”. Przedmiot - Sprzedaż kawy, czekolady, herbaty i wyrobów cukierniczych. Siedziba - Białystok, al. Sienkiewicza, № 28 - Istnieje od 1 stycznia 1919 r. Właścicielka T. Awnet, zamieszkała w Białymstoku, al. Piotrkowska, № 2.

Pod № 591. - Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy - P. Ernst”. Przedmiot - Sprzedaż produktów spożywczych. Siedziba - Białystok, al. Sienkiewicza, № 132 Istnieje - od 30 lat. Właściciel Fryderyk Ernst, zamieszkały w Białymstoku, al. Sienkiewicza, № 132.

Pod № 592. - Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż towarów tekstylnych - J. Epsztajn”. Przedmiot - Sprzedaż powyższych towarów. Siedziba - Białystok, Rynek Kościuszki, № 38. Istnieje - od 15 lat. Właściciel Jankiel Epsztajn, zamieszkały

w Białymstoku, przy al. Mostowej, № 15.

Pod № 593. - Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy - B. Epsztajn”. Przedmiot - Sprzedaż produktów spożywczych. Siedziba - Białystok, al. Jarowiecka, № 3 Istnieje od dnia 1 stycznia 1919 r. Właściciel Berał Epsztajn, zamieszkały w Białymstoku, al. Jarowiecka, № 3.

(C. d. n.)

Prenumerujcie
„Dziennik Białostocki.”

Dr J. Walewski

Choroby włosów, skórne i weneryczne

Rynek Kościuszki, № 3
przyjmuje od 5-ej do 7-ej w.

DOKTOR

Aleksander Gurwicz

Specjalista od chorób skórnych i wenerycznych

Powrócił i wznowił przyjęcie chorych
od 10-11-4-8
Lipowa 17 2033

Obwieszczenie.

Zwolenieni, zdembilizowani względnie bezterminowo urlopowani, szeregowi wszelkich stopni, jako specjaliści, rzemieślnicy, majstrzy, pisarze, kreślarze lub wyszkoleni w służbie gospodarczej, którzy z powodu braku zatrudnienia, reflektują na zajęcie w Instytucjach wojskowych, mogą przez Referenta pośrednictwa pracy i opieki, własnego oddziału względnie D. O. G. w Białymstoku wnieść podania o przyjęcie w charakterze urzędn. cywil. względnie niższego funkcjonariusza cywilnego przyjęci być mogą w XII-IX kat. pl., - a to zależnie od ich zdolności i wykształcenia fachowego. Do podania należy dołączyć krótki życiorys, wszelkie dokumenty personalne, jak świadectwa szkolne lub awizy, dyplomy i dokumenty wyświadczone.

Placę miesięczną obecnie obowiązującą dla Białostoka są:

dla XII kat. pl. około 4750 Mk.

XI - 5420

X - 6850

IX - 8490

Oprócz powyższej płacy depatat za zapłatą w wymiarze dla pracowników państwowych.

Fabryka przetworów chemicznych

JANA URBANKA

w Warszawie, Nowiniarska № 12, Telef. 144-01

P O L E C A

swą, znaną, wypróbowaną, pastę do obuwia

„BRISTOL”

Zadać wszędzie!

1973

D-r NEUMARK

z Piotrogradu

b. ordynator Piotrogradzkiego Alafuzjewskiego szpitala wenerycznego.

Choroby: weneryczne, skórne i moczopięciowe. (606-914).

od 10-12 i od 3-8 pp. ul. Kilińskiego № 11. (b. Niemiecka.) 857

Młody urzędnik

poszukuje małego pokoju umiarkowanego. Oferty proszę nadsyłać do redakcji Pod K. M. 2141

Ogłoszenie.

Zarząd „Ogniska” w Białymstoku poszukuje intendenta. Reflektanci na objęcie posady zechcą zgłaszać oferty do pana inż. Rybołowicza w godzinach od 11-13. 2140

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i skórne

Białystok Kilińskiego 8
przyjmuje od 9-1; 4 7

Żołnierze,

którzy zostali wyprowadzeni z więzienia starego przy al. Sienkiewicza w Białymstoku, przez siostrę Bronisławę Gilewską przetrzymali się u podania swych adresów do szpitala Wojskowego № 1 w Białymstoku na nazwisko Bronisławy Gilewskiej 2045

Ogłoszenia drobne.

Skradziono kartę poborową wyd. w Białymstoku na imię Konstantego T. Kienia rocz. 1896 r. zam. we wsi Zucielec gm. Trzono pow. białostockiego 2137

Zgubiono Paszport niemiecki na imię Gieszel Bojarski zam. przy ul. Kupieckiej № 27 2139

Skradziono paszport niemiecki i zaświadczenie tymczasowe wojskowe wyd. w Białymstoku na imię Jana Piliusa zam. przy ul. Piasta № 52 2142

Zgubiono książeczkę ze związku żydowskiego, pieniądze i paszport na imię Szlomy Litwin zam. przy ul. Supraśkiej № 2 2085

Zgubiono paszport na imię Stanisława Nowickiego i Wiktorji Nowickiej zam. przy ul. Drowianej № 1 i metrykę 2126

Dostawa
wagonowo
natychmiastowa

WAKA-RYZ

Fasola-Groch

Pszenica

Jęczmień

Owies

Żyto

**BIURO
OGRODNICZO-
ROLNICZE**
Warszawa.
Jasna 6

Wyka

Lubin

Seradele

Peluszka

Zboże

SIBWNE JARB.

Ceny
konkurencyjne.

2128

Kosy i Sierpy Styryjskie

Babki i Młotki

z własnych składów, jak również
wszelkie maszyny i narzędzia
rolnicze

dostarcza z własnej fabryki

Spółka Akcyjna Importowo-Eksportowa

„AGRUMARIA”

WARSZAWA, SZCZYGŁA 12, Tel. 210 20.

Adr. tel. „Agrumaria”, Warszawa.

Szczegółowe cenniki i oferty na ządanie

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku na imię Józefa Dubackiego rocz. 1899 r. zam. w Obrubkach pow. Białostockiego 2126

Zgubiono książeczkę meldunkową domową za № 40 w Warszawie imię Małki Scharj ul. Piękna № 10 Okręg 3 ci 2113

Zgubiono kartę poborową wyd. w Białymstoku na imię Józefa Rogalskiego rocz. 1897 r. zam. we wsi Kleszczel gm. Trzono pow. białostockiego 2138

Zabłakane Listy
W redakcji znajduje się dwa listy z Wilna do A. Maguna

Zgubiono kartę powołania wyd. w Sokółce na imię Bencyana Żukowskiego rocz. 1899 r. zam. w Sokółce ul. Szkolna № 40 2122

Skradziono książeczkę z kooperatywy „Zjednoczenie” kartę powołania wyd. w Białymstoku na imię Mikołaja Waleśki rocz. 1887 r. zam. we wsi Czerwka gm. Zawyskiej pow. Białostockiego 2123

Zgubiono zaświadczenie moralności i kartę pobytu wyd. przez Starostwo w Białymstoku na imię Abrama Kuregora zam. przy ul. Kolejowej № 22 2124

Zgubiono pozwolenie na wyjazd do Ameryki wyd. przez P. K. U. w Białymstoku na imię Samuela Janowskiego zam. przy ul. Lipowej № 42 2116

Skradziono paszport niemiecki i tymczasowy paszport gminy polski na imię Marcina Żukowskiego zam. we wsi Ponikla gm. Obrubki 2111

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku na imię Józefa Turę rocz. 1897 r. zam. we wsi Brzozowej gm. Dollstowo pow. Białostockiego 2134

Zgubiono kartę pobytu za № 884 wyd. przez starostwo w Białymstoku na imię Motela Warata zam. przy Rybaku K. ścisłki 2136

Skradziono kartę powołania wyd. w Białymstoku na imię Walerjiana Kiszy rocz. 1896 r. zam. we wsi Brzozowej gm. Dollstowo pow. Białostockiego 2133

Zgubiono kartę powołania wyd. w Bielsku na imię Jana Kuryluka rocz. 1896 r. zam. we wsi Kłukowie gm. Siemiatycze pow. Bielskiego 2127

Zgubiono świadectwo konskie № 50, paszport i kartę powołania wyd. w Białymstoku na imię Władysława Kućca rocz. 1887 r. zam. w folwarku Kamienny Bród gm. Michałowski pow. Białostockiego 2131

Potrzebny chłopiec z dobrej rodziny do Krawca ul. Sienkiewicza № 1 2119

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku na imię Antoniego Rybaczek rocz. 1902 r. zam. we wsi Jastrza gm. Kalinówka pow. Białostockiego 2130

Poszukuje pasady ekspedienta posłada praktykę pięcioletnią ul. Mickiewicza № 17 m 18 Kamiński 2135

Zgubiono kartę powołania wyd. w Białymstoku na imię Szlomy Pata rocz. 1895 r. zam. przy ul. Piasta № 7 2105